



Konferencja rybacka w Berlinie

Konferencja przygotowana została przez Organizację Producentów Ryb Jesiotrowatych wspólnie z Zarządem Głównym Polskiego Związku Wędkarskiego, Instytutem Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie, Morskim Instytutem Rybackim oraz Stowarzyszeniem Producentów Ryb Łososiowatych. Motyw przewodni konferencji został sformułowany jako: *Dywersyfikacja przyszłości rybołówstwa i akwakultury – rozwój nowych produktów i usług*. Zorganizowana w dniach 20-21 stycznia 2017 r. konferencja była połączona z uczestnictwem polskich organizacji rybackich w Międzynarodowych Targach Gospodarki Żywnościowej, Rolnictwa i Ogrodnictwa (Grüne Woche) w Berlinie w dniach 20-29 stycznia 2017 r. W Berlinie corocznie odbywają się największe światowe targi żywności, rolnictwa i ogrodnictwa, promujące zwłaszcza specjalności regionalne, artykuły ekologiczne oraz luksusowe. W trakcie targów co roku odbywają się liczne wydarzenia towarzyszące, m.in. seminaria, sympozja oraz

panele dyskusyjne. Dlatego konferencja rybacka towarzysząca targom jest dobrą formą wymiany informacji, miejscem prezentacji specyfiki rybactwa, jego zróżnicowania oraz zasad funkcjonowania i kierunków rozwoju.

Konferencja zgromadziła ponad 130 uczestników z Polski, Niemiec, Ukrainy, Włoch i Chorwacji. Uczestnicy





konferencji wywodzili się z bardzo wielu grup w większym lub mniejszym stopniu związanych z rybackim komercyjnym lub rekreacyjnym. Wśród uczestników konferencji byli pracownicy Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, władze Polskiego Związku Wędkarskiego, przedstawiciele licznych okręgów PZW, Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnej, Regionalnych Dyrekcji Ochrony Środowiska, administracji samorządowej, Państwowej Straży Rybackiej, organizacji rybackich oraz naukowcy z Instytutu Rybackiego i Morskiego Instytutu Rybackiego. Oczywiście nie zabrakło użytkowników obwodów rybackich oraz hodowców ryb. Organizowana od kilku lat w Berlinie konferencja rybacka w tym roku była wyjątkowa pod kilkoma względami. Pierwszy raz zdarzyło się, że konferencję otwierała pani Grażyna Dejewska, dyrektor biura Zarządu PZW w Toruniu, która pierwszorzędnie zastąpiła chorego Mirosława Purzyckiego.

Prof. Wiesław Wiśniewolski z Instytutu Rybackiego Śródlądowego w Olsztynie moderował pierwszy dzień konferencji. Tradycyjnie ta część konferencji została zorganizowana w Berlinie na terenie centrum targowego. Otwierając część referatową prof. Wiśniewolski przedstawił cele konferencji oraz zachęcił uczestników do aktywnego udziału w dyskusji. Prof. Arkadiusz Wołos z Instytutu Rybackiego Śródlądowego w Olsztynie przedstawił prezentację dotyczącą źródeł konfliktów oraz sposobów ich łagodzenia

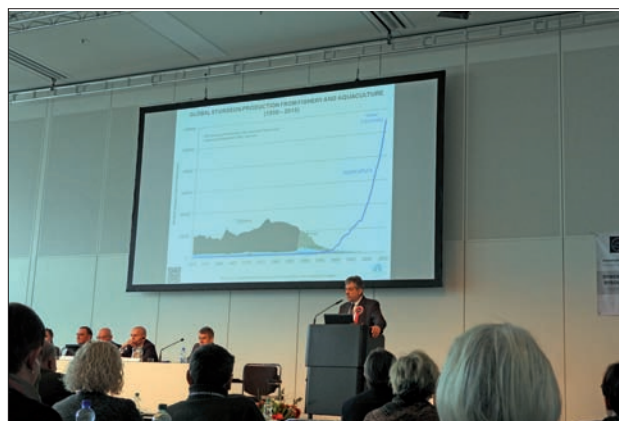


w rybackim profesjonalnym i rekreacyjnym. Pierwsza część prezentacji zawierała zwięzłą charakterystykę wieloletnich zmian rybackiego śródlądowego w Polsce, w tym struktury i wielkości odłowów ryb w jeziorach. Profesor Wołos przedstawił diagnozę źródeł sporu, jaki rozgorzał na styku rybackiego profesjonalnego i rekreacyjnego oraz jakie formy przybierał konflikt. Czasem postrzegany jako groteskowy konflikt w ostatnich latach przybrał formę znaną z protestów rolników lub górników. Formy protestu niektórych środowisk wędkarskich uświadamiają jak znaczenie socjoekonomiczne zyskało wędkarstwo.

W następnej prezentacji dr Tomasz Czerwiński z Instytutu Rybackiego Śródlądowego w Olsztynie skupił się na funkcjach współczesnego rybackiego śródlądowego. W interesujący sposób przedstawił sposoby ochrony i kształtowania zasobów ichtiofauny oraz zwrócił uwagę na znaczenie rybackiego dla zachowania dziedzictwa kulturowego, a szczególnie kulinarnego. Prof. Iwona Psuty z Morskiego Instytutu Rybackiego przedstawiła perspektywy rybołówstwa bałtyckiego. Krótka charakterystyka dotychczasowej eksploatacji oraz analiza szacowanych zasobów nie napawały zbytnim optymizmem. W najbliższych latach rybołówstwo bałtyckie będzie musiało zmierzyć się z efektami zmian struktury gatunkowej i wielkościowej stad dotychczas poławianych gatunków ryb. Niepokojąco zabrzmiały ostrzeżenia przed gospodarczymi konsekwencjami zmiany klimatu i ocieplenia się wód Bałtyku.

Dr hab. Agata Kowalska z Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie przedstawiła prezentację dotyczącą nowinek związanych z żywieniem ryb. Prelegentka oprócz najnowszych osiągnięć w zakresie żywienia ryb, zwróciła uwagę na problemy, z jakimi powinni liczyć się hodowcy i konsumenci ryb. Wzrost produkcji ryb pochodzących z intensywnej akwakultury generuje ogromny popyt na mączkę rybną, a przy jej niedoborze wymusza stosowanie substytutów. Ilustracją globalnych przemian w żywieniu ryb był dyskretny, ale istotny spadek zawartości wielonienasyconych kwasów tłuszczowych w mięsie hodowlanych łososi. Przyszłość żywienia ryb związana jest z poszukiwaniem nowych składników zastępujących mączkę rybną, w tym również stosowanie osiągnięć inżynierii genetycznej i biotechnologii. Przy pewnych zastrzeżeniach, za optymistyczne podsumowanie należy przyjąć, że szansą na doskonałej jakości żywność są ryby pochodzące z rybołówstwa jeziorowego, a wyzwaniem przyszłości jest zmiana nawyków żywieniowych i nastawienia do konsumpcyjnego stylu życia.

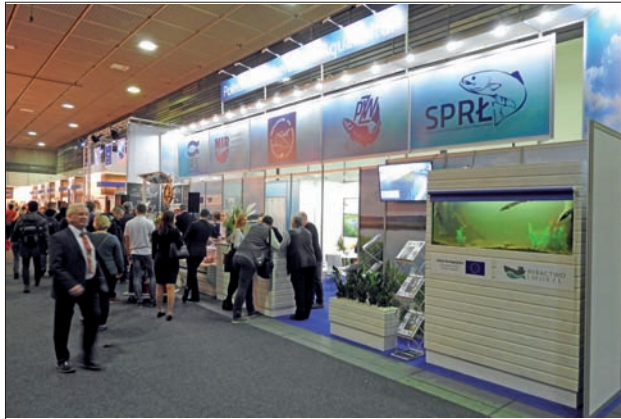
Prezentację spajającą pierwszą część konferencji przedstawił pan Dionizy Ziemiński, prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Wędkarskiego. Prezentacja pt. „Zmiany w przepisach prawnych w świetle prowadzenia racjonalnej gospodarki wędkarskiej i rybackiej” dotyczyła propozycji rewizji niektórych przepisów wpływających na prowadzenie zarówno rekreacyjnego, jak i komercyjnego rybołówstwa. Większość propozycji została przygotowana z perspektywy



związku wędkarskiego, jednak miały też bardziej ogólny charakter, wpływający na prowadzenie gospodarki rybackiej przez wszystkich użytkowników obwodów rybackich. Warto odnotować, że kolejny raz wrócił problem operatorów rybackich i sposobów wyłaniania użytkowników rybackich.

Drugą część pierwszego dnia konferencji kończyły prezentacje przygotowane przez zagranicznych autorów. Dr Paolo Bronzi, wiceprezydent World Sturgeon Conservation Society (Światowe Stowarzyszenie Ochrony Zasobów Jesiotrów) przedstawił prezentację dotyczącą aktualnych trendów w produkcji jesiotrów. Przeglądowa prezentacja zawierała interesujące informacje na temat wieloletnich trendów dotyczących połowów i hodowli jesiotrów. Załamanie się połowów jesiotrów stymulowało rozwój akwakultury tych gatunków. W opinii prelegenta faza 2.0 związana z pojawieniem się jesiotrów na rynku, niebawem zostanie zastąpiona fazą 3.0, która będzie przejawiać się nadmierną podażą jesiotrów i kawioru na rynku. Dobrym uzupełnieniem tematyki dotyczącej produkcji jesiotrów była prezentacja, w której dr Sven Würtz z Leibniz-Institute of Freshwater Ecology and Inland Fisheries (Instytut Ekologii Wód Śłodkowodnych i Rybactwa Śródlądowego) zastanawiał się nad przyszłością akwakultury. Autor prezentacji słusznie zauważył, że jednym z motorów zmian na rynku sprzedaży ryb jest wygoda kupujących. W krajach rozwiniętych tradycyjne sposoby sprzedaży ryb ustępują miejsce „świeżym” produktom sprzedawanym na tackach, w ograniczonym asortymencie i gramaturze. Czy dr Würtz robi zakupy w dyskontach w Polsce, czy może globalny marketing jest codziennością naszego rynku sprzedaży ryb? Inspirującym wnioskiem tej prezentacji było stwierdzenie, że ryby z akwakultury i rybołówstwa (morskiego i śródlądowego) są niezależnymi liniami produktów. Nie powinny ze sobą konkurować, tylko uzupełniać się.

Kolejnego dnia w salach konferencyjnych hotelu w Poczdamie odbyły się w dwie równoległe sesje warsztatowe. Kameralne warunki oraz odpowiednio długi czas przewidziany na obie sesje sprzyjały dyskusji i wymianie doświadczeń. Pierwsza sesja dotyczyła wieloaspektowej ochrony ryb, a jej moderatorem był dr Andrzej Kapusta



z Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie. W trakcie tej sesji wygłoszono cztery prezentacje, dotyczące zagadnień związanych z zarządzaniem rybactwem na wodach otwartych (dr A. Kapusta) oraz praktycznego zastosowania wyników badań naukowych w trakcie zróżnicowanych działań obejmujących hodowlę zagrożonych gatunków ryb. Bardzo aktywny tego dnia był wiceprezydent WCS dr Paolo Bronzi, który w pierwszej części sesji scharakteryzował znaczenie badań genetycznych w hodowli jesiotrów. Autor prezentacji zwrócił uwagę, że hodowla jesiotrów na zarybienia oraz przeznaczonych do konsumpcji powinna uwzględniać odmienne przeznaczenie ryb. Sposobem na zapewnienie dobrego materiału do zarybień wód otwartych oraz ryb konsumpcyjnych może być stosowanie programów hodowlanych i selekcyjnych opartych na wynikach analiz genetycznych. Dr Gerd-Michael Arndt Landesforschungsanstalt für Landwirtschaft und Fischerei Mecklen-

burg-Vorpommern (Instytut Badawczy ds. Rolnictwa i Rybołówstwa Meklemburgii-Pomorza Przedniego) przedstawił prezentację dotyczącą kompleksowego projektu hodowli siei wędrownej w stawach ziemnych. Praktyczne aspekty hodowlane oraz szczegółowe analizy ekonomiczne wzbudziły długą dyskusję, która zainspirowała niektórych hodowców do zainteresowania się hodowlą tego gatunku we własnych stawach. Ostatnią prezentację ponownie przedstawił dr Paolo Bronzi. Tym razem skupił się na wpływie manipulacji w trakcie pozyskiwania ikry jesiotrów na wady rozwojowe i efekty hodowlane. Niepowodzenia w trakcie podchowu larw i narybku jesiotrów bardzo często są konsekwencjami błędów i uchybień, do jakich dochodzi na wcześniejszych etapach rozwoju zarodkowego. P. Bronzi zwrócił uwagę, że drobne błędy, które czasem uchodzą uwadze w trakcie tarła i inkubacji ikry mogą mieć kardynalne znaczenie dla dalszych efektów hodowlanych czy działań ochronnych.



Drugi panel warsztatów dotyczył zagadnień związanych z dywersyfikacją, specjalizacją i wielofunkcyjnością w akwakulturze i potencjalnymi rynkami zbytu produktów rybackich. Moderatorem drugiej sesji był dr Mirosław Cieśla z Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie. Kanwą do dyskusji były dwa referaty wprowadzające. Pierwszy referat pt. „*Innowacje: potrzeby w zakresie współpracy nauki z akwakulturą i przetwórcami ryb*” wygłosił dr Adam Mytlewski z Morskiego Instytutu Rybackiego. Drugi referat zatytułowany „*Możliwości i kierunki dywersyfikacji produkcji w akwakulturze*” wygłoszony został przez dr. inż. Mirosława Cieślę z Rybackiego Zakładu Doświadczalnego w Żabieńcu Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie. Dyskusja, jaka wywiązała się w trakcie prezentacji oraz po ich wygłoszeniu była bardzo konstruktywna i umożliwiła sformułowanie kilku głównych wniosków, dotyczących zagadnienia dywersyfikacji/specjalizacji w sektorze akwakultury. Uczestnicy warsztatów zwrócili uwagę, że akwakultura jest zbyt mało znana społeczeństwu polskiemu. Dlatego też konieczne jest bardzo szerokie promowanie chowu i hodowli ryb na wszystkich szczeblach, poczynając od działań lokalnych, na poziomie gospodarstw stawowych, poprzez działania regionalne, na edukacji ogólnokrajowej kończąc. Wiedza na ten temat wśród społeczeństwa praktycznie nie istnieje, co czasami prowadzi do powstawania sytuacji zagrażających ekonomicznemu bytowi sektora, jak miało to miejsce w przypadku propozycji „opłat za wodę”, którą pobierają gospodarstwa stawowe. Działania promocyjne nie powinny ograniczać się do wydarzeń inicjowanych przez organizacje rybackie, aby nie przekonywać przekonanych, ale powinny uwzględniać zdecydowanie szerszy zakres odbiorców, w tym także dzieci. Uczestnicy warsztatów zwrócili uwagę na konieczność edukacji najmłodszych grup naszego społeczeństwa w zakresie chowu i hodowli ryb jako polskiego dziedzictwa kulturowego. Stwierdzono również, że promocja jest szczególnie konieczna w odniesieniu do tradycyjnych stawów karpowych. Ta forma akwakultury, oprócz produkcji doskonałej jakości żywności, świadczy też bardzo wiele usług środowiskowych, o czym wie znikoma liczba osób. Hodowcy ryb podejmujący działania dotyczące dywersyfikacji i specjalizacji w akwakulturze oczekują wsparcia finansowego, np.



z nowego programu operacyjnego, ponieważ skuteczność i efektywność takich działań jest trudna do przewidzenia. Przy słabej ekonomicznej kondycji sektora niewielu hodowców będzie podejmować ryzyko wprowadzania istotnych zmian w dotychczasowych systemach gospodarowania. Jako ważny kierunek dywersyfikacji lub specjalizacji wskazano na podejmowanie ekologicznej, certyfikowanej produkcji karpia, umożliwiającej uzyskanie uznanego certyfikatu jakości, tworzącego istotną „wartość dodaną” produktu.

Konferencja rybacka w Berlinie była także świetną okazją do wymiany doświadczeń oraz przedstawiania problemów, jakie napotyka polskie rybactwo. W czasie konferencyjnych oraz kularowych dyskusji najczęściej powracały problemy związane z niską efektywnością ekonomiczną hodowli ryb, skomplikowanymi procedurami administracyjnymi, kormoranami, czy też brakiem wsparcia finansowego z funduszy unijnych. Zwrócono również uwagę na trudności w edukacji i szkolnictwie kształcącym rybaków. Jak wszystkie rybackie konferencje, również ta w Berlinie nie mogła odbyć się bez długich kularowych rozmów. Hotel położony w centrum Poczdamu, tuż nad Hawelą, sprzyjał poznawaniu zimowych uroków miasta. Na koniec warto odpowiedzieć na pytanie, czy konferencja rybacka spełniła oczekiwania jej uczestników, czy warto takie sympozja organizować w Berlinie? Konferencję należy uznać za udaną, ponieważ tematyka prezentacji wzbudziła duże zainteresowanie, a targi Grüne Woche były także dobrą okazją do podpatrzenia, jak do promocji ryb i rybactwa podchodzą inni. Stoisko polskich organizacji rybackich prezentowało się okazale i było chętnie odwiedzane przez uczestników targów. Należy zauważyć dobry wybór zagranicznych prelegentów, a podsumowując wypada podkreślić doskonałą organizację.

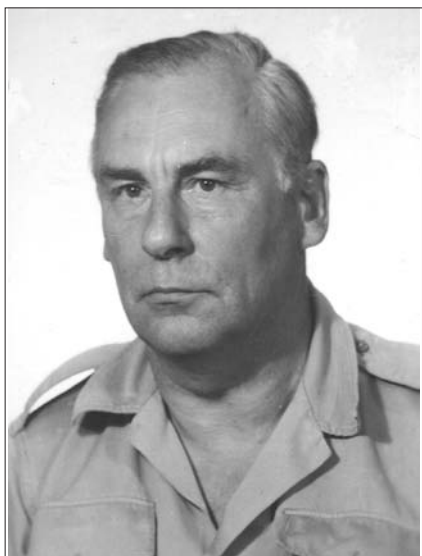
Andrzej Kapusta, Mirosław Cieśla
Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie

Karp zatorski – Certyfikat Unii Europejskiej

W dniu 30.11.2016 r. w Rybackim Zakładzie Doświadczalnym w Zatorze firma certyfikująca BC COBICO przeprowadziła z powodzeniem certyfikację Karpia zatorskiego jako Chronionej Nazwy Pochodzenia. Jest to pierwszy w Polsce certyfikat dla karpia przyznany przez firmę certyfikującą. Certyfikat uzyskany przez Rybacki Zakład Doświadczalny w Zatorze pozwoli postugiwać się tą nazwą w celach marketingowych oraz sprzedawać karpia pod nazwą Karp zatorski, która objęta zostaje unijną ochroną prawną. Aktualnie nikt poza RZD w Zatorze nie będzie mógł postugiwać się nazwą Karp zatorski.



COBICO sp. z o.o. Przebieczany 529 32-020 Wieliczka (POLAND) <small>Uposażeniela decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi i dnia 15 marca 2007 r. wpisano do rejestru pod numerem: Authorized by Minister of Agriculture and Rural Development of 15th March 2007, recorded with number: OZ/jc-03/2007/PL</small>					
CERTYFIKAT ZGODNOŚCI <small>CERTIFICATE OF CONFORMITY</small>		09-BC18-2016 <small>NUMBER/NUMBER</small>			
NAZWA I ADRES POSIADACZA CERTYFIKATU <small>THE NAME AND ADDRESS OF THE CERTIFICATE OWNER</small> Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie Rybacki Zakład Doświadczalny Plac Kościuszki 5, 32-640 Zator					
NAZWA I ADRES PRODUCENTA <small>THE NAME AND ADDRESS OF THE PRODUCER</small> Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie Rybacki Zakład Doświadczalny Plac Kościuszki 5, 32-640 Zator					
TERMIN WAŻNOŚCI <small>CERTIFICATE VALIDITY</small> 30.12.2016 <small>OD / FROM</small> 29.12.2019 <small>DO / TILL</small>		ZAKRES CERTYFIKACJI <small>SCOPE OF CERTIFICATION</small> Specyfikacja produktu zarejestrowanego pod nazwą "Karp zatorski" na podstawie Rozporządzenia Wykonawczego Komisji (UE) NR 485/2011 z dnia 18 maja 2011 r. rejestrującego w rejestrze chronionych nazw pochodzenia i chronionych oznaczeń geograficznych nazwę "Karp zatorski" (CHNP).			
<small>MINIESTRYM STVDIEREZE SE ZGODNOSĆ PROCESU PRODUKCJI I PRODUKTU REGIONALNOGO Z WYMAGANAMI SPECYFIKACJI OKREŚLONEJ PRZEZ GRUPĘ NA PODSTAWIE ROZPORZĄDZENIA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) NR 1153/2012 Z DZIA 21 LISTOPADA 2012 ROKU W SPRAWIE SYSTEMÓW JAKOŚCI PRODUKTÓW ROLNYCH I ŚRODKÓW SPOŻYWCZYCH. BA TET PODSTAWIE PRODUCENT MOZE GOWOLYWIĆ SIĘ NA ETYKIECIE, W REKLAMIE ORAZ INNYCH DOKUMENTACH ZWIĄZANYCH Z TYM PRODUKTEM DO OZNACZENIA POCZĄTKA JAKOŻA BOSTAL ZAREJESTROWANY POWIĘDZY PRODUKT.</small> <small>THE DECLARED OPERATOR HAS SUBMITTED HIS ACTIVITIES WHERE IS CONTROLLED AND MEETS THE REQUIREMENTS AND ZONE IN REGULATION (EU) NO 1153/2012 OF THE EUROPEAN PARLIAMENT AND OF THE COUNCIL OF 21 NOVEMBER 2012 ON QUALITY SCHEMES FOR AGRICULTURAL PRODUCTS AND FOODSTUFFS. BASED ON ABOVE OPERATOR CAN PUT ON LABELS, ADVERTISEMENT OR OTHER DOCUMENTS CONNECTED WITH PRODUCT DESIGNATION UNDER WHICH IT WAS REGISTERED.</small>					
<small>WYKONAWCA / OPERATOR:</small> Eurofins Polska Sp. z o.o.		<small>DATA WYDANIA / DATE OF ISSUANCE:</small> 29.12.2016		<small>NUMER WYKONAWCZY / REPORT NO.:</small> AR-16-ST-088607-02	
<small>WYKONAWCA / OPERATOR:</small> 14-BC18-2016		<small>DATA WYDANIA / DATE OF ISSUANCE:</small> 30.11.2016		<small>NUMER WYKONAWCZY / REPORT NO.:</small> 09/9C/2016	
NAZWA PRODUKTU REGIONALNEGO ZAREJESTROWANEGO JAKO CHRONIONA NAZWA POCHODZENIA (CHNP) <small>REGIONAL PRODUCT NAME REGISTERED AS PROTECTED DESIGNATION OF ORIGIN (PDO)</small> <div style="border: 1px solid black; padding: 10px; text-align: center;"> KARP ZATORSKI </div>					
<small>DATA WYDANIA / DATE OF ISSUANCE:</small> 30.12.2016 <small>WYKONAWCA / OPERATOR:</small> PRZEBIECZANY					



**Profesor Stanisław Konstanty Bontemps
(1925-2016)**

Przytaczając słowa znanej piosenki „*uptywa szybko życie...*” zdecydowanie należy dodać – zbyt szybko! Ta smutna refleksja dotarła do mnie 14 grudnia 2016 roku, gdy odebrałem wiadomość o śmierci Pana prof. dr. Stanisława Bontemps. Stał mi wówczas przed oczyma październikowy dzień 1974 roku, w którym, wówczas docent Bontemps, przyjmował mnie do pracy w Zakładzie Rybactwa Rzecznego Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie.

Kilka faktów z życia Profesora – "*Stanisław Konstanty Bontemps – prof. dr (ur. 1925 r., Sieraków) ukończył studia na SGGW w Warszawie w 1951 r. Doktorat w zakresie nauk przyrodniczych uzyskał w 1966 r. na AR w Szczecinie, a tytuł profesora w 1989 r. Pracę rozpoczął na SGGW w 1950 r., a w następnym roku przeszedł do Instytutu Rybactwa Śródlądowego, gdzie awansując w 1973 r. otrzymał stanowisko docenta. Odbił szereg staży naukowych, m.in. w Station Hydrobiologie de Paris w 1967 r. oraz Conseil Supérieur de la Pêche w latach 1973-1975. W okresie 1971-1975 był kierownikiem Zakładu Gospodarki Rybackiej w Rzekach i Zbiornikach Zaporowych IRS. Przez następne 4 lata pełnił funkcję zastępcy dyrektora Instytutu ds. naukowo-badawczych, a w latach 1979-1995 był pełnomocnikiem dyrektora ds. zakładów w Żabiańca i kierownikiem grupy problemowej. Działalność naukowa dotyczy głównie ichtiofauny rzek i zbiorników zaporowych jako podstawy racjonalizacji gospodarki rybackiej. Szczególnie dużo uwagi poświęcił cencie. Stworzył podstawy ochrony i restytucji tego gatunku. Prace dotyczące wędrówek ryb*

Z ogromnym sentymentem i wdzięcznością wspominam czas, gdy było mi dane współpracować z Panem Profesorem. To dzięki jego aktywności naukowej, wrodzonej życzliwości i ogromnej empatii skonsolidował się w Zakładzie Rybactwa Rzecznego zespół realizujący badania nad populacjami stad wiślanych certy i troci wędrownej, migracją ryb przez przepławki na Stopniu Włocławek, na Wiśle oraz Drwęcy w Lubiczu, wpływem zrztu wód podgrzanych na ichtiofaunę Wisły. Był inicjatorem wieloletnich badań nad formowaniem się populacji ryb w zbiornikach zaporowych, wreszcie współtwórcą rozwoju i sukcesu współczesnego polskiego pstrągarstwa, czemu początek dało sprowadzenie do Polski z jego inicjatywy szczepu pstrąga tęczowego jesiennego tarła. Cieszył się niezwykłym uznaniem wśród hodowców pstrągarzy, zarówno tych starszego pokolenia, jak i ich następców, a wręcz legendarny był mir, jakim darzyli go rybacy rzeczni, rodzinne klany parające się z dziada pradziada rybactwem, że wymienię spośród wielu wiślane rody Górczyńskich, Latopolskich, Tułodzieckich, czy Kędzierskich na Narwi.

Przepełnieni głębokim smutkiem żegnamy Pana Profesora Stanisława Bontemps, ciepłego, serdecznego, dobrego i prawego człowieka, który dla młodszych współpracowników był nie tylko mentorem i przewodnikiem naukowym, lecz również przyjacielem, na którego pomoc zawsze można było liczyć w trudnych sytuacjach życiowych. Dziękujemy Panu Profesorze, że mieliśmy szczęście kroczyć przez wiele dekad wspólną drogą.

**Wiesław Wiśniewolski
w imieniu Pracowników oraz Dyrekcji
Instytutu Rybactwa Śródlądowego im. St. Sakowicza**

(certa, troć) wiązały się z wykazaniem oddziaływania przepławek na ich tartowe populacje. Zajmował się dodatkowo ochroną wód i rybactwa przed zanieczyszczeniem oraz hodowlą i chowem pstrągów. Efektem działalności naukowej było opublikowanie 26 prac badawczych, 56 popularnonaukowych i 1 książki („Certa” 1971) oraz opracowanie 11 projektów gospodarczych, 15 serwisów pstrągowych i 230 ekspertyz. Oprócz działalności naukowej udzielał się w pracach Polskiego Komitetu Gospodarki Wodnej NOT, Stowarzyszenia Środowiskowego Żołnierzy AK „Żywiciel” (od 1987 r. członek Zarządu). W latach 1965-1995 był członkiem Komisji Zagospodarowania Wód w ZG PZW i wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Rybackiego, gdzie został członkiem honorowym. Za swoją działalność wyróżniony został nagrodą zespołową I i II stopnia przez Ministra Rolnictwa i odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, krzyżami: Walecznych, Armii Krajowej, Powstania Warszawskiego, Partyzanckim oraz Medalem Wojska Polskiego (czterokrotnie).¹

¹ 60 lat Instytutu Rybactwa Śródlądowego im. Stanisława Sakowicza. Wydawnictwo IRS Olsztyn 2011.



Rybnactwo i wędkarstwo w 2015 roku. (Red.) M. Mickiewicz, A. Wołos, Wyd. IRS, 2016, 159 s.

Tematyka książki obejmuje:

- Wielkość i charakterystyka jeziorowej produkcji rybackiej w 2015 roku
 - Rok 2015 w jeziorowej gospodarce zarybieniowej
 - Sytuacja ekonomiczno-finansowa podmiotów uprawnionych do rybackiego użytkowania jezior w 2015 roku
 - Charakterystyka presji i połowów wędkarskich w jeziorach użytkowanych przez trzy gospodarstwa rybackie w 2014 roku. Tendencje podstawowych parametrów charakteryzujących wędkarstwo w Gospodarstwie Jeziorowym Sp. z o.o. w Ełku
 - Wędkarstwo czy rybołówstwo?
 - Kormoran (*Phalacrocorax carbo*) w północno-wschodniej Polsce – podsumowanie dziesięciu lat badań
 - Stan gospodarki rybackiej prowadzonej w 2015 roku w zbiornikach zaporowych
- Przesłępstwa kłusownictwa rybackiego w prawie polskim, czeskim i słowackim
 - Nowatorska metoda rozradzania sandacza – przedsezonowe tarło ryb stawowych
 - Podchów narybku letniego szczupaka w basenach jako metoda alternatywna wobec produkcji wylęgu żerującego
 - Przestrzenna i czasowa zmienność ichtiofauny w strefie przybrzeżnej Mierzei Wiślanej

Wylęgarnictwo, podchowy ryb i zarybienia. (Red.) Z. Zakęś, K. Demska-Zakęś, Wyd. IRS, 2016, 313 s.



Pierwszym krokiem w rozwoju hodowli danego gatunku jest dokładne poznanie jego szeroko rozumianej biologii. Dogłębna wiedza podstawowa jest warunkiem sukcesu badań stosowanych i ich skutecznego wdrażania. Dotyczy to oczywiście i ryb, które z uwagi na środowisko wodne, w którym żyją są trudniejszym obiektem prac badawczych i hodowlanych. Rozwój hodowli poszczególnych taksónów uwarunkowany jest opanowaniem metod ich kontrolowanego rozrodu, pozwalających na pozyskanie produktów płciowych. Stąd można wnosić, że w przypadku ryb to właśnie wylęgarnictwo stanowi swoistą forpocztę akwakultury. Opracowanie biotechnik rozradzania danego gatunku warunkuje bowiem rozwój m.in. technik biotechnologicznych, dotyczących np. manipulacji genomowych, inżynierii chromosomowej, hybrydyzacji, czy też prac związanych z nasieniem ryb, np. doskonaleniem technik jego kriokonserwacji. Wylęgarnictwo dostarcza materiału do dalszego podchowu, tj. larw ryb. Coraz rzadziej zapłodnioną ikrę czy też świeżo wyklute larwy przeznaczają się bezpośrednio do zarybień wód otwartych. Obecnie dąży się do tego, by przynajmniej pierwszy, najbardziej wrażliwy okres w życiu ryb, tj. larwalny, przeżyły one w podchowalni, w warunkach kontrolowanych.

Generalnie zasadniczym celem wylęgarnictwa jest uzyskanie odpowiedniej ilości materiału do dalszej hodowli. Bezsprzecznie ważne też są wskaźniki jakości materiału. Przy czym odnotować należy, że w przypadku akwakultury zachowawczej, związanej z produkcją materiału zarybieniowego przeznaczonego do wsiedlania do wód otwartych, kryteria oceny jego jakości (larw, narybku) mogą odbiegać od tych stosowanych w akwakulturze związanej stricte z hodowlą ryb do wielkości konsumpcyjnej. Dla której szczególnie

istotne są cechy użytkowe ryb, np. tempo wzrostu, pokrój ciała, czy też wydajność mięsna. Dla akwakultury zachowawczej, a szczególnie rybackich użytkowników wód otwartych, ważne są efekty prowadzonych zarybień determinowane vitalnością materiału, która nie zawsze w sposób bezpośredni związana jest z korzystnymi wartościami wspomnianych już wskaźników użytkowych. Widząc ten problem coraz więcej prac badawczych, czy też badawczo-rozwojowych dotyczy spraw behawioralnych ryb oraz analiz efektów zarybień materiałem wyprodukowanym w systemach o różnym stopniu intensyfikacji hodowli, od stawów ziemnych poczynając na coraz powszechniej stosowanych systemach recykulacyjnych skończywszy. Rozwijane są techniki znakowania ryb, które są narzędziem niezbędnym przy prowadzeniu tego typu prac. Z uwagi na odmienne priorytety akwakultury zachowawczej i nazwijmy ją produkcyjnej, niewykluczone, że w przypadku obydwu modeli wskazane będzie opracowanie zmodyfikowanych biotechnik, czy też procedur hodowli materiału zarybieniowego i obsadowego. [ze Wstępu]